

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Wincentego M.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Witosław

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
19 6	28 ⁷ 0 ⁸ 884	— 1 ^o 5	1 64	Północny słaby	Pochmurno	
2	0 939	— 0 2	1 60	„ „	„	
10	20 892	— 2 8	1 70	PPn Wschodni słaby	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Stósownie do odebranych wiadomości od prof. Weber z Göttingen, król. Akademia nauk w Londynie wzniosła do rządu angielskiego, aby obserwacye magnetyczne w tenże sam sposób jak dotąd, przez następne trzy lata jeszcze czynionemi być mogły, do którego to żądania tak rząd angielski jak równie i kompania wschodnio-indyjska chętnie się przychyliły. Obserwatoryum krakowskie w obserwacyach tych dotąd udział miało, tak przez nasze obserwacye terminowe, jako i codzienne wariaryi zbożenia igły magnesowej. Ośmielam się mieć nadzieję, że tutejsi pp. współpracownicy obserwacyi terminowych równie w następnych trzech latach jak w upłynionym trzyleciu, przy tych ważnych obserwacyach udział mieć zechcą, — do czego ich niniejszém najuprzejmiej zapraszam.

Kraków d. 19 Stycznia 1843 r.

Weisse dyr. obs.

Wiadomości zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa 14 Stycznia.

W dniu jutrzejszym t. j. 15 b. m. w nie-

działę o godzinie 12 w południe, odbędzie się posiedzenie publiczne roczne towarzystwa lekarskiego warszawskiego, w gmachu kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa towarzystwa dr. wojde. DD. Lebel, Janikowski i Le Brun czytać będą rozprawy.

Koncert w nowój resursie.

W zeszłą środę, w sali nowój resursy, mieliśmy przyjemność słyszeć kilkakrotnie młodą śpiewaczkę, pannę Augustę Geisthard, z szkoły śpiewu pana Lange w Kaliszu, o której już kilkakrotnie w pismach tutejszych dawamy się słyszeć bardzo pochlebne zdania. Koncert środowy usprawiedliwił zupełnie w naszych oczach pochwały udzielane tej młodej artystce, która jest w swoim rodzaju nader interesującym zjawiskiem.

ANGLIA

Londyn 4 Stycznia.

Królowa i książę Albert w najlepszym zdrowiu rozpoczęli rok nowy. Książę Walii cierpiał nieco ale już znowu ma się lepiej. Jutro dwór udaje się z Windsor do Claremont.

Observer donosi że w poniedziałek w obecności lorda kanclerza i w jego mieszkaniu, przyłożoną została wielka pieczęć państwa na traktacie zawartym z Chiamami i że takowy następnie oddany został wydziałowi wojny w celu odesłania go do Chin. Pieczęć znajduje się

w srebrnej puszcze, ale nie mniemają żeby w dobrym stanie dostała się do Chin, ponieważ, doświadczenie nauczyło, że materiał używany na pieczęcie państwa z powodu swojej miękkości nie może nawet wytrzymać podróży z Londynu do Edynburga. Cały traktat wraz z puszką z pieczęcią zapakowany jest w skrzynce powleczonej szkarłatnym axamitem.

INDYE WSCHODNIE.

Bombaj 1 Grudnia.

Otrzymałszy raporta z Afganistanu do 2 Listopada, donoszą one o zniszczeniu Czellalabad i Kabul. Cała okolica między temi dwoma twierdzami, została spustoszoną. W d. 30 Września połączona armia generałów Pollock i Nott, zajęła inne stanowisko pod Kabulem, i czekała powrotu dywizyi generała Gaskel, który przedsięwziął wycieczkę do Kuhistanu. Ten korpus w dniu 7 Października połączył się z armią. Wtedy gorliwie przyśpieszono pracę około zniszczenia fortyfikacyi Kabul, które to miasto w przeszłym roku liczyło 60,000 mieszkańców, jest dziś stosem gruzów. W dniu 21 pierwsza dywizya pod generała Pollock, przybyła do Czellalabad, a w dniu 24 przybył tam także generał Nott. Nazajutrz bastiony w Czellalabad zostały w powietrze wysadzone, i wszystkie domy również jak po wsiach zamieniono w popiół. W dniu 27 pierwsza dywizya wkroczyła do Dhakka. Po dwóch atakach które miały miejsce pod Gundamnek i w wąwozie Keiber, armia doszła do Peszawer i puściła się w kierunku do Firospur, gdzie oczekują jej około Bożego Narodzenia. Skoro wojsko przejdzie przez Indus, postanowiono jak słychać wypuścić na wolność wszystkich jeńców afgańskich. Podług innych doniesień, Dost Mohamed chan i inni znajdujący się w niewoli n. anglików oficerowie, otrzymali już wolność.

Bombaj Times zawiera następujące szczegółowe raporta względem tych wypadków:

Gdy pierwsza dywizya pod dowództwem generała Pollock, zniszczyła bazy Kabulu i całe to miasto, wyjąwszy Bala Hisser i cyrkuł Kusilbaszi, w d. 12 Października rozpoczęła ona odwrót i przeszła wąwozy nie będąc atakowaną, ale środek korpusu i tylna straż które następowały po sobie, w odległości jednego lub dwóch dni marszu, były atakowanemi, i miały wielu poległych i ranionych, między temi ostatniemi kilku oficerów. Z powodu braku środków transportowych, musiano ciężkie działa zniszczyć. Kraj na całej linii marszu został zupełnie zniszczony. Trzy te dywizye doszły do Czellalabad w d. 22 23 i 24 Października,

pozostały tam 4 czy 5 dni, i zmieniły także to miasto w stos zwalisk. Marsz przez wąwóz Keiber został wprawdzie odbyty z niezwykłą szybkością, ale nie bez straty w ludziach i pakunkach. Poręcznik artyleryi, Christie i chorąży Nicholson polegli.

Bliższe szczegóły walki są w następującym raporcie. W d. 30 Września połączone armie generałów Pollock i Nott, obozowały na drugiej stronie Kabulu, i widocznie oczekiwały tylko powrotu dywizyi wystanęj do Kobinstanu, aby z nią razem rozpocząć odwrót. Wiele okoliczności w przedmiocie Kabulu, które nain dotąd nie były wiadome, wyszło na jaw w ostatnich trzech tygodniach, musimy przeto raport nasz cofnąć nieco ku dawniejszym wypadkom. Spustoszenia zrządzone w winnicach, ogrodach owocowych i wsiach, w dolinach między Czellalabad i Pella Bolag, tudzież wiadomości o zniszczeniu Ghisni, dały krajowcom powód do wnioskania, że my mamy zamiar splądrowania i zniszczenia także Kabulu. Dla tego, jak słychać z porady Akbar Chana, prawie wszyscy mieszkańcy opuścili to miasto, zabrawszy z sobą wszystko co tylko unieść mogli, i tylko Kusilbaszowie pozostali, polegając z ufnością na naszej przyjaźni. Gdy zbliżaliśmy się do murów Kabulu, nakazano największe nmiarkowanie, i generał Pollock zabronił najsurowiej wszelkich czynów osobistej zemsty i niedozwolił żołnierzom wnijść przez bramy. Ufni w naszej opiece mieszkańcy zwolna zaczęli powracać, bazy napelniały się, i nie tylko żywność, ale nawet bydło do naszego obozu. W dniu 24 Września generał Gaskill z hrygadą 4000 ludzi i licznemi działami oblężniczemi, wyruszył do odległej z tąd o 50 mil angielskich (10 niemieckich), twierdzy Tszarikat w Kobinstanie W d. 29 doszedł on do miasta Jxtalif, na które zaraz uderzył. Urzędowe raporta względem zniszczenia tej twierdzy ograniczają się na opisie operacyi militaruych, które były równie świetnemi jak pomyślnemi. Prywatne listy nd naoecznych świadków zawierają rozmaite szczegóły. Jxtalif miało zwykle około 15,000 mieszkańców, ale tysiące ich, które uciekały za zbliżeniem się naszym do miasta Kabulu, znalazły tu przyjęcie, a ponieważ i wojsko pobite pod Tesein i Ghisni udało się ku tej stronie utrzymują zatem że w czasie naszego ataku było samych zdolnych do walki ludzi 14.000.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

S Z W A J C A R Y A.

Czytamy w *Courier de Lyon* z dnia 5 b. m. Przed ośmiu dniami miało miejsce usiłowa-

nie buntu w Genewie, ale siła i energia władz i obywateli, którzy połączyli się dla bronienia porządku publicznego, szczęśliwie je nśmierzyła. Skończyło się na krzykach buntowniczych ze strony klubistów, na grózbach zemsty, i kilku kradziejach popełnionych na osobach pojedynczych. Wichrzyciele chybiwszy celn, składają niespokojności i zakłócenia tego dnia na rachunek obrońców rządu, których zabierali się zwalić, i nie uważając, że sami z sobą niezgadają się, zapowiadają prawie na oznaczony dzień ponownie rozruchów. *Głos ludu*, dziennik wydawany prawie w duchu sławnego *Pe-re Duchesne* w czasie pierwszej rewolucyi francuzkiej, przez ludzi godnych zająć miejsce Jakóba Roux, Chaumette i Hebert, zachęca gmin Genewy do wszelkich zamachów, oskarża najznacniejszych obywateli, przed sądem gminu, i wzywa praw na zniesienie bogactw.

Podobny stan rzeczy zdaje się być zbyt gwałtownym aby mógł trwać długo, i podług wszelkiego podobieństwa musi skończyć się bliskim przesileniem, którego wypadku nie możemy przepowiedzieć, ale mało bardzo zadziwiliśmy się, otrzymawszy wiadomość z dzienników genewskich, że konsumeya artykułów zbytkowych znacznie się tam zmniejszyła, z szkodą skarbu i klas niższych, które żyją z wydatków bogatszych, i że nieukontentowanie zajmuje miejsce pomyślności, jaka niedawno jeszcze panowała w tem mieście. Jako miasto uczone, gdzie akademickie nauki uważane są za jedną z głównych gałęzi przemysłu. Genewa może obawiać się blizkiego wyschnięcia tego źródła dochodów, jej szkoły publiczne, jej instytuty, jej pensye przestałyby być częstoczarnemi przez młodzież zagraniczną, jeśliby bezrząd pod najgrubszymi swemi formami, stał się, że tak powiemy, normalnym stanem tego miasta, oddanego na zdobycę kilkuset tyranów najniższego rzędu.

Uważając terażniejsze położenie polityczne Genewy z innego stanowiska, i niezajmując się zbyt nie skutkami, jakie mogą wypłynąć dla Francyi z zamięszan drobno państwa sąsiedniego, nie możemy jednak zainknać zupełnie oczu na wypadki jakie dla nas sprowadziła rewolucya, którą propaganda radykalna europejska obudziła przed bramami naszymi. Lada dzień władza, albo raczej siła materyalna w Genewie, może popaść w takie ręce; że to miasto nadgraniczne stanie się schronieniem, skarbnicą arsenalem i główną kwaterą tych band fakcyonistów wszystkich narodów, które wypowiedziały śmiertelną wojnę porządkowi socyalnemu Europy. Jak w Lutym 1834 roku i z

większem podobieństwem powodzenia, kilkunastu awanturników politycznych mogłoby przybyć i osadzić się w murach Genewy, aby złamać podać ręce malkontentom sąsiednich krajów, i zgromadzić pod chorągwią powstania tego szwajcarskiego w Szwajcaryi, Sabaudyi i nasze nadgraniczne departamenty mają najgorszego i nieprzyjaznego porządkowi. To niebezpieczeństwo nie może być uważane za zupełnie przywidziane, wiemy owszém z dobrego źródła, że od początku zawichrzeń w Genewie, żywo zwracano uwagę naszego rządu. Jedynym powodem zaspokojenia się względem obawy nowych niebezpieczeństw, które mogłyby wypaść dla nas ze strony Szwajcaryi, jest to że rząd centralny związku szwajcarskiego przechodzi teraz na dwa lata z Kantonu Bern do Luzern, gdzie stronnictwo konserwacyjne, powróciło do władzy, ale gdzie nic nie przedstawia dostatecznie silnych rękojmi trwałości, podobnie jak w całej Szwajcaryi. Dziś Kanton Luzern reprezentuje stronnictwo porządku i pokoju, ale jutro może popaść pod jarzmo tych samych demagogów radykalnych, którzy przed 4 laty o mało nie zapalili wojny między Szwajcaryą i Francją.

S E R B I A.

Od granicy tureckiej 27 Grudnia.

Doniesienia z Belgradu głoszą; że Abraham Petronowicz niebezpiecznie zasłabł, i że Wuk-sicz bardzo jest niespokojny względem przyszłości Serbii i jej terażniejszego rządu. Znajduje się w Serbii wielu emisaryuszów od księcia Michała, którzy usiłują usposobić lud na jego stronę. Działają oni jak słyhać, podług wspólnego planu, i szczególnież skoncentrowali się w okręgu Jagodina, gdzie co chwila spodziewają się wybuchu. To nieustające zagrożenie zaledwie przywrócone go pokoju, może niejako usprawiedliwiać wydane niedawno przez rząd serbski postanowienie, ogłaszające prawo wojenne przeciw tym wszystkim, którzyby bez pozwolenia przybyli do Belgradu, lub którzyby w jakibądź sposób udzielali pomoc wichrzycielom.—Ze całe to postępowanie w ogóle sprawiło bardzo nieprzyjemne wrażenie w całym kraju i na granicy, to nieulega wątpliwości, ale należy przytém pamiętać; jak bardzo rząd serbski ze wszech stron jest uciskiony, i że jego dalsze istnienie zagrożone jest licznymi niebezpieczeństwami, które tylko przez siłowność mogą być odwróconemi. O blizkiem odwołaniu pana Waczensko, ciągle jeszcze utrzymują się pogłoski. Nie którzy stronnicy księcia Michała, trzymani w więzieniach w Belgradzie, zdo-

łali ujść ztamtąd i przed kilku dniami przybyli do Semlina gdzie uwolniono ich z kajdan, które jeszcze mieli na swoich rękach.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Stycznia.

Radziwiński Wincenty ob., z Polski; — Popła

wska ob., Sartorio Rajmund, Wąsowiczowa Anna hr. z Galicyi.

Wypychali z Krakowa.

Zielinski Jakób, Chodylska Julia ob., Niemojewska Helena ob., Cieslińska Jadwiga ob., Kałuski Bolesław ob., Sternberg Izabella ob., do Polski; — Wunsch Ferdynand, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 57.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 28 Grudnia 1842 r. Nr. 6802 odbędzie się w biurach Wydziału licytacja *in minus* przez sekretne opieczetowane deklaracje (które na ręce Senatora prezydującego w Wydziale do dnia 31 b. m. fr. składane być mają) na przedsiębiorstwo dowozu materiałów do fabryk skarbowych przez lat trzy to jest od dnia 1 b. m. i r. do dnia ostatniego Grudnia 1845 r., ceny dowozu każdego materiału jako *praetium liciti* nstanozione, w Dzienniku Rządowym w końcu niniejszego obwieszczenia zamieszczone, również i w biurach Wydziału wraz z warunkami dostawy przejrzanemi być mogą, według których odstąpienie procentu na korzyść skarbu, od przypadającej tygodniową należytości bez względu na rodzaj odstawy w deklaracji stósownie do wzoru poniżej zamieszczonego wypisane być winny, deklaranci na *vadium* złożyć winni w kassie głównej zł. 1500 którego złożenia dowód powinien być na wierzchu opieczetowanej deklaracji poświadczony.

Wzór do deklaracji.

Na skutek obwieszczenia przez Wydział S. W. i P. w dniu 7 Stycznia r. b. Nr. 57 w

Dzienniku Rządowym uczynionego, oświadczam niniejszą deklaracją, jako obowiązuje się dowozić materiały do fabryk Rządowych przez lat trzy poczynając od dnia 1 Stycznia 1843 r. do ostatniego Grudnia 1845 r., a to w zastosowaniu się zupełnem do warunków licytacji przezemnie przejrzanych i dokładnie zrozumianych, odstępując na korzyść skarbu od należytości przypadającej mi za furmanki według cen do licytacji podanych, bez względu na rodzaj ich użycia procent.) tu wyrazić literami jak procent odstępuję, zaświadczenie kassy głównej jako *vadium* złożyłem znajduje się na niniejszej deklaracji zamieszczone o którego zwrot upraszam w razie nieutrzymania się; nakoniec wypisze deklarant datę, imię, nazwisko i miejsce zamieszkania. Ostrzega się z resztą, iż deklaracja winna być napisaną wyraźnie bez przekreśleń warunków lub zastrzeżeń, i aby na wierzchu deklaracji opieczetowanej napisanem było, »deklaracja do licytacji na dowóz materiałów do fabryk rządowych stósownie do obwieszczenia przez Wydział S. W. i P. do L. 57 w Dzienniku Rządowym uczynionego, obok czego ma się mieścić poświadczenie kassy głównej ze złożonego *vadium*.

Kraków dnia 7 Stycznia 1843 r.

Senator Prezydujący

Szpor.

Referendarz L. Wolff.

Doniesienie prywatne

Ciągnięcie obligacji Xięstwa Nassau pochodzących z zabezpieczonej przez Stany wielkiej pożyczki

2,600,000 Zł. Ryń. Sr.

odbędzie się w dniu 1 Lutego 1843 r. w Frankfurcie nad Menem.

Główna wygrana 20,000 Zł. Ryń.

1	4000	„	„
1	2000	„	„
1	1000	„	„
2	400	„	„
2	200	„	„

2	po	100	Zł. Ryń.
20	po	50	„ „
70	po	40	„ „
900	po	28	„ „

O czym donosząc podpisany dom handlowy poleca się ze sprzedażą losów, 1 los 3 talary, 6 losów 16 talarów, 10 losów 25 talarów, i niezawodne nadesłanie tabeli wygranych przyrzeka.

Juliusz Stiebel bankier

w Frankfurcie nad Menem. (4r.)